

POSTANOWIENIE

Dnia 11 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba (przewodniczący)

SSN Przemysław Kalinowski (sprawozdawca)

SSN Jarosław Matras

w sprawie zażalenia **R. O.** na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w
N. z dnia 12 grudnia 2014r. o odmowie wszczęcia śledztwa
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 11 marca 2015 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w W.
z dnia 11 lutego 2015 r., sygn. akt V Kp [...],
w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania zażalenia innemu sądowi
równorzędnemu
na podstawie art. 37 kpk

p o s t a n o w i ł

**przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu w Ż. w celu
rozpoznania zażalenia R. O. na
postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w N. z
dnia 12 grudnia 2014r. o odmowie wszczęcia śledztwa.**

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w W., prezesa i wiceprezesa Sądu Rejonowego w W., prezesa Sądu Okręgowego w W. oraz sędziego Sądu Rejonowego w W. Postanowienie to zaskarżył R.O. W toku postępowania odwoławczego Sąd

Rejonowy w W. wystąpił z wnioskiem o przekazanie przedmiotowej sprawy w celu rozpoznania zażalenia innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Autor zażalenia w tej sprawie dąży do wszczęcia postępowania karnego w związku z czynnościami procesowymi i administracyjnymi podejmowanymi przez prokuratora Prokuratury Rejonowej W., prezesów i wiceprezesów Sądu Okręgowego w W. i Sądu Rejonowego w W., a także sędziego tego ostatniego Sądu Rejonowego – który to sąd jest obecnie właściwy do rozpoznania środka odwoławczego wniesionego przez skarżącego. Jak wynika z treści wniosku – osoby, których czynności były przedmiotem decyzji prokuratora o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego, pozostają w relacjach służbowych i zawodowych z sędziami Sądu właściwego do rozpoznania sprawy.

Jest oczywiste, że taka sytuacja – sama w sobie – nie podważa obiektywizmu sędziów sądu właściwego z mocy ustawy, ani nie przesądza o istnieniu wątpliwości co do ich bezstronności. W realiach tej sprawy, zastosowanie instytucji przewidzianej w przepisie art. 37 k.p.k., nie jest też wyrazem obawy w tym przedmiocie.

Za uwzględnieniem wniosku o zmianę właściwości miejscowej przemawiała jednak troska o dobro wymiaru sprawiedliwości, rozumiane w tym wypadku, jako m.in. społeczny autorytet jego organów. Niezależnie bowiem od zachowania pełnego obiektywizmu przy rozpoznawaniu zażalenia przez konkretny skład orzekający – w odbiorze zewnętrznym rozpoznanie środka odwoławczego w tej sprawie w sądzie dotychczas właściwym, mogłoby prowadzić do powstania błędnych i szkodliwych dla wymiaru sprawiedliwości wątpliwości na temat ewentualnego istnienia więzi i zależności służbowej między sędziami sądu właściwego, a osobami, których działań zawodowych potencjalne śledztwo miałoby dotyczyć. Dla uniknięcia takiego skojarzenia i kierując się potrzebą kształtowania właściwego przekonania o bezstronności organów wymiaru sprawiedliwości uznano za uzasadnione skorzystanie z wyjątkowej instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k. W świetle okoliczności występujących w tej sprawie należało dojść do przekonania, że dobro wymiaru sprawiedliwości uzasadnia przekazanie jej innemu sądowi

równorzędnemu (znajdującemu się całkowicie poza okręgiem Sądu Okręgowego w W.) – w celu rozpoznania wniesionego zażalenia.

Mając to na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.

[l.n]